

Sygn. akt II KK 321/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 listopada 2015 r.,  
sprawy **B. M.**  
skazanego z 280 § 1 i in. k.k.  
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,  
od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 8 kwietnia 2014 r.  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.  
z dnia 17 września 2013 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. R. A. - Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 442,80 zł (słownie: czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie skazanego B. M.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 17 września 2013 r., uznał B. M. za winnego popełnienia przestępstw:

- 1) z art. 280 § 1 k.k. – za co wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

2) z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. – za co wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, orzekł karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego B. M. podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obraży przepisów postępowania – art. 4, 5 § 2, 7, 167, 170 i 410 k.p.k.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od powyższego wyroku obrońca skazanego podniósł zarzuty:

1) rażącego naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez rozstrzygnięcie wszystkich wynikających z materiału dowodowego wątpliwości na niekorzyść skazanego, pomimo iż w sprawie nie ma bezpośrednich obiektywnych dowodów winy skazanego, a Sąd w procesie orzekania powziął uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności dowodów obciążających skazanego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, przyznając, że zeznania pokrzywdzonego A. C. nie mogą stanowić w pełni wartościowego materiału dowodowego, który to wniosek wprost wynika z opinii biegłego psychologa, kwestionującego zdolność pokrzywdzonego do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania faktów, co - przy uwzględnieniu dodatkowo okoliczności, że pokrzywdzony nie rozpoznał oskarżonego jako sprawcy czynów, winno doprowadzić do oceny wiarygodności tego dowodu wyłącznie na korzyść oskarżonego, która to okoliczność, z uwagi na znikomą wartość materiału dowodowego w charakterze pośrednim, w postaci niekonsekwentnych zeznań świadka K. B., znajdującego się w czasie zdarzenia w innym pomieszczeniu i będącego w tym czasie w stanie nietrzeźwości, jak również wyjaśnień uniewinnionego współoskarżonego J. P., który nie potwierdził udziału oskarżonego B. M. w dokonaniu lub w usiłowaniu dokonania rozboju - prowadzić winna do oceny zgromadzonych dowodów wyłącznie na korzyść oskarżonego, a w konsekwencji do jego uniewinnienia od popełnienia zarzucanych mu czynów,

2) rażącego naruszenia przepisu art. 174 k.p.k., mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez uznanie za prawidłową decyzję Sądu I instancji o oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego B. M. o dopuszczenie dowodu z przesłuchania funkcjonariuszy Policji przeprowadzających czynności na miejscu

zdarzenia, udokumentowane częściowo w postaci notatek urzędowych, pomimo iż wnioskowane czynności nie miały służyć zastąpieniu treści zeznań świadków treścią pisma lub zapisku, a wyłącznie stwierdzeniu treści wypowiedzi osób zastanych na miejscu zdarzenia na okoliczność jego przebiegu, która to okoliczność ma szczególnie istotne znaczenie dla prawidłowego wyrokowania, z uwagi na wskazywanie przez pokrzywdzonego i inne osoby bezpośrednio po zdarzeniu okoliczności o treści zasadniczo odmiennej od wynikającej z treści złożonych następnie zeznań.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym

Podniesione w kasacji zarzuty oraz ich motywacja wskazują jednoznacznie, że w istocie autorowi kasacji chodzi o ponowną próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Skarżący nie wykazuje bowiem wad zwykłej kontroli odwoławczej, lecz nadal polemizuje z sądem *meriti* co do uznania materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego A. C. i świadka K. B., za wystarczający do przypisania oskarżonemu zarzuconych mu czynów. Przypomnieć należy, że przedmiotem postępowania kasacyjnego nie może być zasadność oceny dowodów i trafność wniosków wyprowadzonych na tej podstawie, ocena wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych, czy też samo przeciwstawienie jednych dowodów innym – bardziej wspierającym racje skarżącego. Tym samym ocena prawdziwości relacji świadków, czy też możliwości zapamiętywania i odtwarzania przebiegu zdarzenia przez jego uczestników, pozostając poza sferą dopuszczalnych zarzutów kasacyjnych.

Zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. jest całkowicie chybiony. Z treści zarzutu wynika bowiem, że tenże Sąd poczynił wadliwe ustalenia faktyczne przez rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji, gdy Sąd II instancji utrzymał wyrok Sądu pierwszej

instancji w mocy, nie przeprowadzając przy tym nowych dowodów, ani też nie czyniąc – na podstawie tego samego materiału dowodowego – żadnych odmiennych ustaleń faktycznych. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. może zostać naruszony przez Sąd odwoławczy w dwóch płaszczyznach, tj. bezpośrednio – tylko w sytuacji czynienia własnych ustaleń faktycznych w sposób niezgodny z tą zasadą, a pośrednio wówczas, gdyby zaakceptował fakt, że wątpliwości co do ustaleń faktycznych powziął, lub powinien zasadnie powziąć, Sąd *meriti*, a pomimo to ustalił okoliczności w sposób mniej korzystny dla oskarżonego, niż okoliczności wynikające z równie możliwej – i wynikającej z dowodów zgromadzonych w sprawie – wersji (por. wyrok SN z dnia 17 maja 2007 r., V KK 272/06 – R-OSNKW 2007, poz. 1114). Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. podnosząc jedynie wątpliwości strony, co do treści poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W niniejszej sprawie, jeśli zważyć na argumentację zawartą w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, to nie może być żadnej wątpliwości, że tenże Sąd nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Do kwestii zasadności oddalenia wniosku dowodowego dotyczącego przesłuchania policjantów ustosunkował się należycie Sąd Okręgowy (str. 3 - 4 uzasadnienia) brak zatem podstaw do przyjęcia, iż naruszono w jakimkolwiek stopniu dyspozycje art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.

Podzielając stanowisko prokuratora, przedstawione w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

eb